

Kochał Lublin i wprowadził go do wielkiej poezji

# 101 światec dla Czechowicza



Dziś o godz. 9 w rozgłośniach lubelskich zabrzmia słowa „Poematu o mieście Lublinie”. W Bramie Grodzkiej na starej prasie drukarskiej Paweł Głodzik rozpocznie druk poematu. W samo południe przed Galerią Centrum zapłonie 101 światec dla Józefa Czechowicza

Jeden z największych poetów polskich XX wieku, wymieniany obok Leśmiana, Herberta, Różewicza i Miłosza, doczekał się w Lublinie niezwykłych Urodzin. Na pomysł przełamania sztamponowych uroczystości wpadł w 2001 r. Tomasz Pietrasiewicz z zespołem Teatru NN.

– Wmurowaliśmy w ścianę Galerii Centrum jednodniowy pomnik poety. Wydawało się, jakby na chwilę zstąpił z nieba i zaszedł do domu – wspomina Witold Dąbrowski, wicedyrektor Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN.

W miejscu, gdzie dziś znajduje się Galeria Centrum, stał przed wojną hotel „Victoria”. Na jego tyłach, w biednej oficynie, urodził się i mieszkał poeta.

„Wychowałem się w Lublinie i pamiętam to miasto z tych czasów, gdy baniasta cerkiew soborna gniotła ciężarem swoim podziemne gruzi klasztoru Bonifratrów na Litewskim Placu” – pisał we wspomnieniach Czechowicz.

Profesor Władysław Panas twierdzi, że niebogaty w artystyczne talenty Lublin doczekał się w osobie Czechowicza artysty najwyższej miary.

– Wprowadzając swoje miasto rodzinne do wielkiej poezji uczynił je Czechowicz bytem zaiste nieznisz-

czalnym. Odejda bowiem w niebyt działacze i ich czyny, rozpadną się budowle, nowoczesne ongiś technologie zestarzeją się, zdezaktualizują się odkrycia naukowe, szybko przemienie doraźna popularność, lecz to, co ustanowi poeta – żeby sparafrazować wielkiego filozofa i innego wielkiego poetę – będzie trwało zawsze – mówi prof. Panas.

W tym roku obchodzimy 101. urodziny Józefa Czechowicza. W ramach obchodów o godz. 9 z głośników lubelskich rozgłośni radiowych popłyną słowa „Poematu o mieście Lublinie”. O godz. 12 na placu przed Galerią Centrum zapłonie 101 światec dla Czechowicza. Natomiast o godz. 18 w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN” „Poemat o mieście Lublinie” odczytają znani mieszkańcy Lublina – urodzinowi goście Czechowicza.

Przez cały dzień drukowany będzie tomik „Poematu o mieście Lublinie”. Tadeusz Budynkiewicz złoży egzemplarze tradycyjną, ręczną, metodą typograficzną, a Paweł Głodzik odbije 101 egzemplarzy „Poematu” na maszynie F.M. Weiler z 1903 roku.

Waldemar Sulisz



– Pamiętam to miasto z tych czasów, gdy baniasta cerkiew soborna gniotła ciężarem swoim podziemne gruzi klasztoru Bonifratrów na Litewskim Placu – pisał Czechowicz. Pocztówki ze zbiorów Zbigniewa Lemiecha